

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, ów Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 111

Poznań, sobota dnia 8 marca 1930

Rok XXV

## Wyjazd ministra Kwiatkowskiego do Pragi

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł.) Minister Kwiatkowski wyjedzie do Pragi czeskiej w dniu 15 bm. na otwarcie Targów Praskich, poczem zwiedzi Witkowice i Pilzno.

## Przygotowanie nowej ustawy prasowej

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł.) Prezydium Rady ministrów przystąpiło do opracowania nowej ustawy prasowej.

## Komunikacja z Litwą w Lidze Narodów

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł.) Wiceprezes komisji komunikacyjnej Ligi Narodów Vascanello, bawiący przez kilka dni w Warszawie, złożył wczoraj wizytę p. Prezydentowi Rzeczypospolitej i wyjeżdża dziś do Genewy. Towarzyszy mu naczelnik wydziału wschodniego Min. spraw zagr. Hołówo. W poniedziałek w Genewie na posiedzeniu komisji komunikacyjnej Vascanello będzie zdawał sprawę ze swych rozmów i narad, przed wyjazdem do Warszawy bowiem bawił w Kownie.

## Kredyt budowlany

Warszawa, 7. 3. (AW.) Min. skarbu przesłało do Banwu Gospodarstwa Krajowego 4 miliony złotych z sum budżetowych, które mają być przeznaczone na pożyczki budowlane. W ub. miesiącu Bank Gospodarstwa Krajowego otrzymał również taką sumę. Kredyty te przeznaczone zostały na ukończenie budowy spółdzielni. — Wpłaty mają się wkrótce rozpocząć.

## Wiec antykomunistyczny w Warszawie

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł.) W sal. Tow. Higienicznego odbył się olbrzymi wiec antykomunistyczny z powodu przesładowania religii w Rosji. Przemawiali ks. biskup Szlagowski, redaktor czasopisma „Walka z Bolszewizmem” p. Glass i przedstawiciel młodzieży Heinrich.

## Dymisja Schachta

Berlin, 7. 3. (AW.) Na dzisiejszym posiedzeniu wydziału centralnego Banku Rzeszy prezydent tego banku, p. dr. Schacht podał się do dymisji.

Berlin, 7. 3. (Radjo wł.) Ustąpienie prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta wywołało w Berlinie ogromne poruszenie, gdyż przyszło zupełnie niespodziewanie. Z tego też powodu giełda berlińska miała w piątek znów swój czarny dzień. — Mówią, że Schacht umyślnie ustąpił w okresie walk w parlamencie o plan Younga, aby rządowi przysporzyć trudności i wpłynąć na wynik głosowania w parlamencie.

## Umowy haskie w Austrii

Wiedeń, 7. 3. (Radjo wł.) — Austriacka rada narodowa przyjęła dziś jednogłośnie układy haskie i z niemi związane układy z Belgją i Polską jak również układ z Włochami.



Wybitny lotnik szwajcarski Mittelholzer po powrocie z awanturczego lotu do Afryki, powitany na lotnisku w Zurychu. Obok niego towarzysze wyprawy mechanicznej Wegman i pilot Kunzle.

## Układ handlowy polsko-niemiecki

Kontyngenty eksportowe świń i węgla — Kontyngenty wwozu do Polski

Berlin, 7. 3. (Radjo wł.) Radca Eisenlohr, członek delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, przyjechał dziś do Berlina, przywoząc z sobą gotowy tekst układu. Dokument ten nie jest dotąd podpisany ani też parafowany. O treści jego narazie nie można się niczego dowiedzieć, gdyż będzie on wpięty w badania przez zainteresowanych ministrów.

Berlin, 7. 3. (Radjo wł.) „Deutsche Tageszeitung” ogłasza wyjątki z treści układu handlowego z Polską, które rękoma otrzymała od poselstwa polskiego w Berlinie. W sprawie importu świń do Niemiec osiągnięto porozumienie tej treści, że w pierwszym roku importować się będzie 250 000 sztuk, w drugim 300 000, w trzecim 350 000. Rządowi polskiemu zagwarantowano do pewnego stopnia odbiór tego kontyngentu. — Gwarantem jest Związek Przemysłu

Rzeszy. Wolny handel świń z Polską ograniczony zostanie przez przepisy weterynaryjne - policyjne do pewnych kół odbiorców, zaś surowiec przerobiony być musi w fabrykach mięsa i wyrobów mięsnych. Ustalono także cenę na świnie, zakupywane przez związek przemysłu, który proponował cenę o 15 proc. niższą od notowań berlińskich; uzgodniono to na 7 do 8 proc.

Kontyngent węgla, przyznany Polsce, strona informująca określa na 320 tysięcy ton miesięcznie. Niemcom przyznano kontyngent importowy do Polski samochodów, wyrobów włókienniczych, szklanych i konfekcyjnych. Niemieckie towarzystwa Norddeutscher Lloyd, Hamburg - Amerika - Linie i Hamburg-Sued otrzymały koncesje na terenie Polski.

Ze strony niemieckiej dotychczas nie można uzyskać informacji.

## Z parlamentu Rzeszy niemieckiej

Walka o plan Younga i umowę likwidacyjną z Polską

Berlin, 7. 3. (Radjo wł.) Dalszy ciąg drugiego czytania ustaw Younga w Reichstagu nie przyniósł niespodzianek. Trudno dziś już przesądzać los tych ustaw. Sensacją była prośba o dymisję prezydenta Reichsbanku dr. Schachta, która wniosła do obrad pewien niepokój.

Posel Reinbaben z niemieckiej partji ludowej zarzucał duże braki w układach likwidacyjnych z Polską, za którym jednakże jako Ślązak głosić będzie, chociaż nie wszyscy jego koledzy partyjni na to się zdecydowali. Przyjęcie układu z Polską nie jest jednakże równoznaczne z jakimś Locarno wschodniem lub z uznaniem granic.

Posel Dauch (Niem. Partja Ludowa) zaznaczył, że przemawia w imieniu partji, która nie uznaje planu Younga za likwidację stanu powojennego, gdyż jest on nowym dyktatem

opartym na dyktacie wersalskim i ultimatum londyńskim. Jeżeli chciało się go odrzucić, należało to zrobić w okresie układów paryskich, obecna zaś chwila nie jest do tego odpowiednia, powstałby bowiem przeciw Niemcom cały świat.

Komunista Stoecker nawoływał do walki klasowej, uważając plan Younga za nowe jednostronne obciążenie mas. Dr. Bredt z partji gospodarczej wypowiedział się przeciw traktatowi.

Posel Koch-Weser (partja demokratyczna) wypowiedział się za planem, oświadczając, że do rewizji planu Younga tem prędzej dojdzie, im mniej się o nim będzie mówiło. Przeciw układowi likwidacyjnemu z Polską możnaby głosować wtenczas, gdyby byli tacy, którzy jeszcze wierzą w szybkie załamanie się państwa polskiego. Układ uniemożliwia wypęde-

nie Niemców z Polski, co z punktu widzenia politycznego jest niesłychanie ważne.

Min. finansów Moldenhauer polemizował z wywodami nacjonalisty Reicherta. Posel Sybel (chrześc. nar. zjedn. pracy) oświadczył, że tak długo, jak Prusy Wschodnie odcięte są przez polski korytarz, wszelkie próby nawiązania normalnych stosunków z Polską należy uważać za naigrawanie się z narodowych uczuć niemieckich. Za układem likwidacyjnym z Polską pójdzie układ handlowy, który niemieckim prowincjom wschodnim zada cios śmiertelny. Dalszy ciąg drugiego czytania w sobotę.

## Kino i music-hall w Paryżu

(Korespondencja własna)

Paryż, w marcu.

Paryż ma jakieś czterdzieści teatrów różnego rodzaju i kilkaset kin. Najgłośniejsze to Gaumont - Palace przy place de Clichy, słynny z olbrzymiej sali, mogącej pomieścić 5 tysięcy widzów i ze znakomitych organów, oraz Paramount, wyświetlający filmy dźwiękowe. Poza tem na każdej ulicy spotyka się świetlne reklamy kin.

W kinie Marivaux przy Boulevards des Italiens wyświetlają film „Les prisonniers des montagnes” (Więźniowie gór) oraz wstawkę słynnego reżysera, Władysława Starewicza, naszego rodaka, który stale pracuje w Paryżu.

Wnętrze kina jest wytworne; wszędzie puszyste karmazynowe dywany, dzięki którym jest zacisznie i spokojnie. Wszystkie rzędy mają pluszowe fotele, głębokie, o wymyślnej konstrukcji; przy siadaniu tylne oparcie cofa się o kilka centymetrów, można się wygodnie rozłożyć, jak w fotelu klubowym. Palce nie potrzebują się wyrzekać swej przyjemności nawet podczas przedstawienia — wszędzie umieszczono popielniczki, to też gdy zgasa światła kinkielów, na widowni żarzą się czerwone punkciki papierosów. W ten sposób wytwarza się nastrój rozkosznej wygody, która ułatwia estetyczne przejęcie się filmem i muzyką. Muzyka jest istotnie koncertowa, orkiestra liczna, wyłącznie smyczkowa, bez jazzu. Na wstępie rodzaj uwertury, potem przedstawienie, więc raczej jak u nas w teatrze. Najpierw kilka obrazów aktualnych: mowa Brianda w Genewie, lot Zeppelina, prezydent Doumergue na gwiazdce u biednych dzieci, scena z przedświątecznego ruchu handlowego, wszystko objaśnione słowami z płyt Pathé.

Interludium Starewicza p. t. Lalki we śnie, wywołuje żywe oklaski, a niektóre przezabawne kombinacje wręcz wybuchy śmiechu. Istotnie gra wydaje się jakąś marą cenną, tyle tam niezwykłych przemian: wszystko żyje, lalki poruszają się jak ludzie, owoce zamieniają się w zwierzęta, ludzie rozpuszczają się w wodzie i zabarwiają ją. — Widzimy atak szczurów na fortecę, bronioną przez ołowianych żołnierzy. Są też momenty moralne z życia ludzkiego, n. p. obrona słabszego przed przemocą silnego, strzeżenie tajemnicy i t. p. Przy całej fantastyczności i komizmie jest to miłe i nie razi płytkością, jak niektóre podobne widowiska.

Wśród music-hall'ów paryskich górują sławne Folies - Bergeres przy rue Richer i Casino de Paris, rue de Clichy. Casino mieści się w dość prymitywnym budynku, ciasnym, niezbyt wytwornym, o tandetnej ornamentacji wewnętrznej. Nie brak oczywiście znów pluszowych dywanów, ale krzesła nieco się chwieją. Z bocznego balkonu, gdzie miejsce kosztuje 15 franków, nie wprawdzie nie widać, trzeba więc sta-



wał i nachylać się, ale zato usłużna demoiselle wskazywa skrętnie miejsce i, wyciągając rączkę, domaga się natychywie „service”. Trudno, trzeba to przeboleć, by tylko móc ujrzeć głośną Mistinguette.

Jednak Mistinguette naprawdę wywołuje entuzjazm. Ruchy i zachowanie jej świadczy, że rozporządza świetnie aparatem środków scenicznych; gesty, postawa, uśmiech, kostjumy, wszystko czaruje. Tymczasem głos jej wcale nie jest miły, razi nawet. Przytem niektóre „kawały” komiczne z przedstawienia są płaskie, np. bicie po twarzy nie należy chyba do widowisk przyjemnych. — Naszą rewję na Pewuce możnaby śmiało zestawić z tą z Casino, tylko, że w Paryżu, wystawa pyszniejsza, kostjumy wspanialsze, lepsi tancerze.

W antraktach panienki roznoszą słodycze lub też tandetne świecidełka, za co oczywiście znów należy się haracz, to jest service. Przejście to już gniewać, tembardziej, że w ciemnym foyer upalnie gorąco, więc szklane oranzady, za którą płaci się 6 franków, wydaje się bardzo pożądaną. Gdzieś w kącie przy schodach przekupień zachwała oryginalne figurki kobiece z gumy, które się wyginają w dowolnym kierunku i pozycji. Więc handel na każdym miejscu, tylko ta kieszka, ta kieszka!

Lecz nie być w Folies Bergères? — Choćby najjaśniejsze miejsce stojące za 12 franków, pójść jednak trzeba koniecznie. Wyfraczony lokaj otwiera prawą drzwi, a lewą wyciąga po service. Teraz jużby nas dziwiło, gdyby tego nie zrobił! Lokal Folies jest bezsprzecznie wytworny. Przedewszystkiem obszerny, o dużym holu, przestronnych korytarzach, szerokich schodach. Wszędzie dyskretne dywany, światło pomysłowo umieszczone w niszach, dużo luster i marmuru. Dziwny kontrast z tym przepychem tworzy publiczność: nie brak wprawdzie pań w toaletach wieczorowych i panów we frakach i smokingach, ale jest też skromny obywatel paryski w płaszczu i kapeluszu, których nie oddał w garderobie, bo kosztuje sporo; jest w promenoire (miejsca stojące) robotnik nieogolony w wełnianym swetrze, jest wyrobnik, spotkałem nawet jakiegoś żydka z Warszawy, kapelusznika, „co już trochę zapomniał po polsku, ale jednak mówił”. Ta mieszanina społeczna na tle wytwornego urządzenia lokalu uderza na pierwszy pobieżny rzut oka.

Podczas przerwy a nawet podczas przedstawienia jakaś demoiselle, wykwintnie ubrana, o żywej kolorystyce twarzy, prosi przymilnie, by jej zafundować piwa lub poczęstować papierosem. Jest tak sprytna, że odgadnie zaraz, kto z widzów jest cudzoziemcem i skwapliwie wypytuje: „Américain? Anglais? Russe? Gaworiję po ruski?” — Trudno w takim położeniu przyznawać się do narodowości polskiej, by się nie znaleźć w tej sytuacji, jak imci pan Mikolaj Doświadczyński w 18 wieku, który poczuwał się do obowiązku godnego reprezentowania swej narodowości i hojnie czerpał z sakiewki, olśniewając „damy” paryskie układnością polskiego kawalera. Wzbogaceni doświadczeniem stu lat, głównie zaś kilkudniowym pobytem w Paryżu, stosujemy krótszą, lecz skuteczną taktikę, mówiąc niby trwożliwie: „Moja żona zaraz tu będzie!”

Demoiselle szuka szczęścia gdzieindziej, jednak przeszkodziła nam. A jest na co patrzeć! Wystawa tu wspaniała, program dobrze ułożony, dowcipy przyjemne i inteligentne, balet wyborowy, popisy solowe doskonałe, słowem tak całość jak i każdy szczegół godzien

szczerzego uznania. Przytem tempo przedstawienia jest nadzwyczaj żywe, obrazy następują po sobie szybko, a choć przerw prawie niema i całość trwa trzy do czterech godzin, bynajmniej to nie nuży.

Nic dziwnego, że widz wychodzi z tego przybytku wesołej muzy oszalomiony. Jednak już odgłos pierwszego

kroku, postawionego na bruku paryskim, wywołuje go z rozkoszy, w której by chętnie jeszcze trwał. Porywa go bowiem wartki prąd życia ulicznego, które teraz o północy jeszcze nie zasypia.

Dziwne miasto pracy i zabawy, u przejmności i wyszku.

Marjan Paluszkiewicz.

## Z posiedzenia Senatu

### Dyskusja ogólna nad preliminarzem budżetowym

Warszawa, 7. 3. Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu przystąpiono do dalszej dyskusji ogólnej nad preliminarzem budżetowym.

Sen. Koerner (Koło żyd.) wytyka obciążenie podatników z powodu utrzymania przez państwo przedsiębiorstw i domaga się podziału zasilków nie tylko na rolnictwo, lecz także na drobny handel i rzemiosło. Klub mowy nie będzie głosował za budżetem.

Sen. Kopciński (PPS) krytykuje ostro system rządów po-majowych, zaznacza, że kierownictwo narodu nie może być wydzierżawione żadnej, najbardziej nawet autorytatywnej grupie, albo człowiekowi.

Sen. Hassbach (Kl. niem.) uważa, że ustawa o reformie rolnej służy do pomniejszenia stanu posiadania własności niemieckiej.

Sen. Thullie (Ch. D.) wnosi rezolucję, wzywającą rząd, aby przy nowym rozdziale mandatów kolonialnych w Lidze Narodów starał się uzyskać kolonie dla Polski, domaga się wniesienia projektu ustawy o budowie mieszkań, krytykuje kurs, panujący w Min. Wyznań i Oświaty i światopogląd ministra, różniący się od zasad wychowania katolickiego.

Sen. Kulerski (Piast) uważa budżet za nierealny, krytykuje działalność wojewody pomorskiego i wyraża się krytycznie o umowie likwidacyjnej z Niemcami.

Na posiedzeniu popołudniowym marszałek Senatu Szymański wygłosił przemówienie na cześć prezydenta Republiki Czechosłowackiej Masaryka z okazji jego 80-lecia urodzin.

## Z obrad komisji sejmowych

### Nowa kwestja B. B. w komisji administracyjnej

Warszawa, 7. 3. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagr. przewodniczył p. Niedziałkowski (PPS). Zgodnie ze zgłoszoną przez klub B. B. W. R. kandydaturą, na przewodniczącego wybrano p. Targowskiego (B. B.). Po referacie p. Czapińskiego (P. P. S.) przyjęto projekt ustawy o ratyfikacji układu handlowego i nawigacyjnego między Polską, a Lotwą. Uchwalono wysłać depezę gratulacyjną do prezydenta Czechosłowacji Masaryka z okazji 80-lecia jego urodzin.

Następnie przystąpiono do dalszej dyskusji nad nad ekspozycją p. min. spraw zagr. Dłuższe przemówienie wygłosił pos. Dąbski (Str. Chł.), zapewniając, że główna teza polityki zagranicznej Polski, jaką jest pokojowość, liczyć może na pełne poparcie. Zdaniem mówcy błędy Locarna nie zostały dotychczas naprawione. Z konferencji haskiej wyszliśmy z próżnymi rękami, gdyż nie osiągnięto zrównania bezpieczeństwa granic na wschodzie i na zachodzie, oraz gwarancji po ewakuacji Nadrenji. Zdaniem mówcy układ warszawski z Niemcami budzi niepokój, gdyż daje upraw-

nienia żywiołowi niemieckiemu z krzywdą polskiego chłopca. Wreszcie mówca podkreśla, że nie możemy osiągnąć sukcesu w polityce zagranicznej, dopóki trwają obecne stosunki wewnętrzne w Polsce.

Warszawa, 7. 3. (PAT). Na posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej, któremu przewodniczył p. Dębski (Piast) przed przystąpieniem do wyboru nowego przewodniczącego p. Cieplak (B. B.) złożył oświadczenie, że klub B. B. W. R. ma pełne zaufanie do dotychczasowego przewodniczącego p. Polakiewicza, a głosowanie, wyrażające mu votum nieufności, uważa za demonstrację polityczną. B. B. W. R. przedstawia kandydata w osobie p. Polakiewicza. Odrzucenie przez większość komisji tej kandydatury klub B. B. W. R. uważać będzie za pogwałcenie dotychczasowego zwyczaju i przepisów regulaminu, oraz chęć zahamowania prac komisji.

W głosowaniu pos. Putek (P. P. S.) otrzymał 14 głosów, p. Polakiewicz (B. B.) 13, jedna kartka była pusta. Posło-

wie Kl. Nar. wstrzymali się od głosowania.

P. Olewiński (B. B.) podkreślił, że wybory nie dały wyniku, wymagana bezwzględna większość wynosi 15 głosów, a tymczasem pos. Putek otrzymał tylko 14. Przewodniczący p. Dębski odrzucił posiedzenie celem wyjaśnienia sprawy przez marszałka Sejmu. Po konferencji z marszałkiem Daszyńskim przewodniczący Dębski oświadczył, że art. 57 regulaminu głosi, że głosy nieważne odrzuca się przy wprowadzeniu absolutnej większości, wobec czego przewodniczącym wybrany został poseł Putek, który objął przewodnictwo. P. Sobolewski (B. B.) stawia wniosek o votum nieufności dla przewodniczącego p. Putka. Na wniosek p. Cieplaka odrzuczone na pewien czas obrady, po których wznowieniu posłowie B. B. zażądali głosowania nad votum nieufności dla przewodniczącego i odroczenia w tym celu posiedzenia, oraz zmiany porządku obrad. Przewodniczący podkreślił, że zmiana porządku obrad jest według regulaminu niemożliwa, co zaś do odroczenia obrad, to z uwagi na przemęczenie członków komisji, odroczył obrady do popołudnia.

## Niewypłacalność firmy budowlanej w Gdyni

Gdynia, 7. 3. (Tel. wł.) W tutszym sądzie grodzkim odbyło się dzisiaj zebranie wierzycieli największego w Gdyni przedsiębiorstwa budowlanego pod firmą „Jan Mikulski i Mieczysław Kotliński”, które ogłosiło niewypłacalność. Pasywa wynoszą przeszło 700 000 zł, na pokrycie których są na papierze aktywa w wysokości 900 tys. zł. Przypuszcza się, że sąd zarządzi nadzór i nie zgodzi się na ogłoszenie upadłości. Mówi się, że w razie zarządzenia nadzoru sądowego wierzycielności firmy dałoby się pokryć w ilości 50 proc.

## Akcja komitadów w Jugosławji

Białogród, 7. 3. (PAT.) Wczoraj wieczorem 2 nieznani osobnicy rzucili bombę przed jedną z kawiarni w miasteczku Krywa Polanka, oddalonym o 20 klm. od granicy bułgarskiej. Znajdujący się w pobliżu policjant rozpoczął pościg za zamachowcami, lecz został przez uciekających lekko zraniony. Zaalarmowana żandarmerja prowadziła dalszy pościg, który nie dał wyniku. Około godz. 2 po północy na brzegu rzeki Kriwa Rjeka wybuchła maszyna piekielna, która jednak nie wyrządziła szkody. Zważywszy, że maszyna piekielna wybuchła dokładnie na drodze, którą uciekali sprawcy zamachu, należy przypuszczać, że maszyna ta została przez nich podrzucona.

## Katastrofa w szybie naftowym

Bukareszt, 7. 3. (PAT.) Podczas wiercenia szybu naftowego w okolicy Bacau nastąpił wybuch, wskutek którego 8 robotników zostało zabitych a 8 odniosło ciężkie obrażenia.

## Wybuch gazu w kopalni

Charleroi, 7. 3. (PAT.) W kopalni węgla w Martinel nastąpił wybuch gazu węglowego, wskutek którego 10 robotników zginęło a 11 odniosło rany.

MIECZYSLAW JAROSŁAWSKI

## ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

163)

— Więc pan dawał Stinnowi co innego?

— Przecież panu mówiłem, że postanowił się panem opiekować — zaśmiał się jowialnie Baworowicz. — A pan co myślał?

— Więc pan wie o wszystkim?

— Trudno — wzruszył tegimi barami Baworowicz. — Lepiej, że ja to znam, niż mieliby wiedzieć oni... Co?

— I cóż pan chce z tem... teraz?... badawczo patrzył w oczy Baworowicza Soplica, w którym układały się znów nerwy. — Dlaczego pan przyszedł dopiero z siódmym raportem do mnie?

— Bardzo proste. Przedewszystkiem mamy całą bandę w ręku. A następnie... O! proszę czytać tu. Klink ra-

dzi mnie sprzątnąć przy oddawaniu siódmego raportu, ponieważ mogę być niebezpieczny. Myślał, że ich szytu nie znam, Zwęszył, jucha, pismo nosem. To już lepiej, jak ja mu łeb utracę.

— Ale cóż ma z tem wszystkim wspólnego baronowa von Ranzau?

— At — machnął Baworowicz ręką niechętnie — Głupia baba! Dajmy jej spokój. Leci pan jeszcze na nią?

— Dajmy temu pokój — odparł wymijająco słowami Baworowicza.

Wilk morski wpatrzył się w Andrzeja badawczo, jakby współczująco. — Et, panie... Rady pan nie da tej kobiecie. To nie dla pana.

— Więc? — pytał dalej zimno Soplica.

— Cóż więc? To i wszystko. Mamy ich w ręku. Oto listy tych łotrów. Cała organizacja dobrze zakonspirowana, a przytem wprowadzona w błąd przeze mnie. No tak — poprawił wasy. Następnie położył arkusz papieru przed Soplicą. — Wszystko najdokładniej, nawet adresy i podział pracy

Soplica rozglądał się w tej ciekawej liście i, kiwając głową, spytał pobłażliwie.

— Cóż dalej?

— Trzeba kogoś na miejsce tego Klinka.

— A cóż będzie z Klinkiem? Przecież go wypuścimy...

— Zostaw pan to mnie... Ja już się z nim zatawię. Powiedziałem. Miał on mnie...

— Panie Baworowicz! — spojrzał surowo Soplica.

— Co? Niech pan pomyśli lepiej kogo obsadzić na stanowisko naczelnego komandora pańskiej floty, boć tak, czy owak z Klinka już nic...

Soplica zastanowił się.

— Na razie nie znam nikogo.

— A pan ma kogoś?

— Oczywiście.

— Kogo?

— Toż nie będę panu radził brać jakiegos drania lub podejrzaną figurę kiedy jestem ja.

— Pan? — nie spodziewał się takiej propozycji Soplica.

— Jużci ja. Teraz już nie potrzebuję się ukrywać. Przeciwnie, muszę czuć sam, żeby znów który się nie wdął przy łatwości pana.

— Jakiz ja mam dowód, że... w stosunku do pana nie będę również łatwowiezny? — spojrzał sceptycznie Soplica.

— Istotnie... Dowód? Hm... — kiwał głową bezradnie Baworowicz. — Ano, jak pan uważa. Zrobiłem to, co do mnie należało. Mogę i nadal pozostać na stronie Przecież mi korona z głowy nie spadnie, kiedy pozostanę w roli ukrywającej się pańskiej niańki.

Soplica długo patrzył w siwe, krzaczastemi brwiami osłonięte oczy starego wilka morskiego. Twarz ta miała w sobie coś posagowego, a jednocześnie nie sposób było ani na chwilę przypuścić, że dobre, pogodne, chociaż surowe oczy — kłamią.

Wyciągnął rękę do Baworowicza — Uściskał serdecznie podaną sobie skwapliwie szorstką dłoń marynarza

(Ciąg dalszy nastąpi).



## KALENDARZYK

Sobota, 8 marca 1930.

Słońce: wschód 6,26 — zachód 17,43 —  
długość dnia 11 godzin 17 min.  
Księżyc: wschód 9,22 — zachód 2,24 —  
I kwadra.  
Kal. rz. kat.: Jan Boży. — jutro Franciszka W.  
Kal. słow.: Miłogost — jutro Mściślaw.

### Zebrania

- Dzisiaj**
- o 19 Tow. Sp. Wędkarzy „Warta”, u p. Dudzińskiego, ul. Wroniecka 4;
  - o 19 Kolo Absolv. I. szkoły wydziałowej im. Działyńskich;
  - o 19 Elektromonterzy Z. Z. P., u p. Świtalskiego, ul. Podgórna 13;
  - o 20 „Sokół” (Rataje), w sokolni na Ratajach;
  - o 20 Lazerski Klub Szachistów — ogólne zebranie inform.-organizacyjne w Kasynie Obywatelskim, ul. Marszałka Focha 81;
  - o 20 Tow. Marynarzy, u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8 a;
  - o 20 Tow. b. Żołnierzy I. ptk. Strzelców Wlkp., w Domu Król. Jadwigi;
  - o 20 Tow. Czel. Cukierniczej, w lokalu zebrani;
  - o 20 Kolo Absolwentów IV szkoły wydziałowej (Św. Łazarz), w auli szkolnej.
- Jutro**
- o 10 Marynarze Powst. im. A. Białoszyńskiego Komp. IV., u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8 a;
  - o 10 Tow. Hodowli Kanarków i Ochrony Ptaków Leśnych — zebr. nadzw. u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8 a;
  - o 10 Tow. Hodowli Gołębi Poczтовых „Strzala”, u p. Knasieckiego, Górna Wilda 116;
  - o 11 Zw. Cech. Czeladzi Ciesielskiej, u p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2;
  - o 11 Sodalicja Pań Akademickich, w lokalu Kat. Zw. Polek, Św. Marcin 68 I;
  - o 15 Kat. Tow. Robotników Polskich (Fara), w sali OO. Jezuitów;
  - o 15 Pozn. Klub Sportowy Głuchoniemych, u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8 a;
  - o 15 Tow. Krawców, u p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13;
  - o 16 Zw. Samodz. Handl. Okrężnych, u p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6;
  - o 17 Stow. Młodzieży Polskiej (Fara), w ognisku ul. Gołębia;
  - o 18 Tow. Św. Wincentego a Paulo (Konf. meška) — w zebr. w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego nr. 22.

### Wykłady — odczyty

Dzisiaj o 20 w Collegium Minus sala 17 prof. dr. M. Sobocki: „Epikureizm”;

### Pogrzeby

Dzisiaj: Sp. Józefa Gądka o godz. 15 z kaplicy Św. Józefa. — Sp. inż. Witolda Wyżńskiego o godz. 15,30 Wały Zygmunta Starego 4 a.

### Licytacje

- Dzisiaj o 9 ul. Kilińskiego 3 — urządzenie składu kolonialnego;
- o 10 ul. Wodna 22 — szafa żel.;
  - o 10 ul. Dąbrowskiego 5 — maszyna do szycia;
  - o 11 ul. Główna 22 (Główna) — krowa;
  - o 12 ul. Przemysłowa 2 — maszyna do odginania blachy;
  - o 13 ul. Dąbrowskiego 81 — biurko, maszyna do pisania;
  - o 13 ul. Krauthofera 4 — biurko;
  - o 14 St. Rynek 41 — ubrania bawelniane;
  - o 15 ul. Wodna 4 — buciki beżowe;
  - o 16 ul. Zielona 3 — maszyna do pisania;
  - o 17 ul. Wieżowa 10 — 15 mtr. kub. drzewa i desek.

### Teatr Wielki

Dzisiaj — „Hrabina Marica” — operetka Kalmana.

### Teatr Polski

Dzisiaj — „Kupiec wenecki”.

### Teatr Nowy

Dzisiaj — „Rywale”.

## Zasłabnięcie na dworcu

Wczoraj przedpołudniem zastabła nagle na dworcu głównym p. Eleonora Adamczewska, 30-letnia mieszkanka Chłudowa. Oslabiona wskutek silnego krwotoku p. A. odwieziono karetką pogotowia ratunkowego do Krajowej Kliniki Położniczej przy ulicy Polnej. Przyczyną nagłego zachorowania było przedwczesne rozwiązanie. (j.)

## Zamach samobójczy

W mieszkaniu przy ul. Kolejowej nr. 49 usiłował wczoraj wieczorem otruć się lyzolem Ludwik B. Dzięki natychmiastowemu przepłukaniu żołądka zdołano desperata przywrócić do przytomności. Stan jego zdrowia nie budzi już obaw. Co było przyczyną rozpaczliwego kroku, nie zdołano jeszcze ustalić. (j.)

# Uroczystości ku czci prez. Masaryka

Wspaniała akademja w Auli Uniwersytetu Poznańskiego

Urządzona wczoraj wieczorem w auli uniwersyteckiej akademja dla uczczenia 80. urodzin Prezydenta Republiki Czeskosłowackiej Tomasza G. Masaryka ściągnęła nieprzeliczone tłumy publiczności. Już krótko po godzinie 20 sala była prawie zupełnie zapelniona tak na parterze jak i balkonnie. — Wreszcie o godz. 20,30 przybyli reprezentanci władz miejskich, wojewódzkich, wojskowych, komunalnych i t. d. Zauważyliśmy m. in. pp.: prezydenta Ratajskiego, wojewodę, konsula czeskosłowackiego Matouska z żoną, prezesa D. K. P. Rucińskiego, prezesa Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich red. Jarochońskiego, prof. U. P. Dembińskiego.

Wśród niezwykle podniosłego nastroju orkiestra wojskowa 55 p. p. inaugurowała uroczystość wspaniałym utworem fanfarnym z opery Libusza. Mistrzowskie wykonanie tej kompozycji wywołało ogólny aplauz dla orkiestry i jej dyrygenta por. Vorela. Następnie wszedł na estradę, przystrojona bogato w zieleń, prezes Towarzystwa Polsko-Czeskosłowackiego p. dyr. Glabisz i w krótkim przemówieniu przedstawił zasługi wybitnego uczonego i świetnego dyplomaty Prezydenta Masaryka, zaznaczając, że z Czechosłowacją Polska i inne kraje słowiańskie oraz cały świat kulturalnie czczą zasługi i oddają hold wielkiemu jej synowi.

Kończąc swe przemówienie, wznosił podjęty przez zgromadzonych z zapalem okrzyk na cześć prez. Masaryka, po czym orkiestra zagrała czeski hymn narodowy.

Nastąpiły przemówienia przedstawicieli władz. Pierwszy zabrał głos prezydent m. Poznania Ratajski, składając na ręce konsula czeskosłowackiego Matouska hold i uznanie dla wielkiego Prezydenta Czechosłowacji. Potem przemawiał w zastępstwie J. M. rektora U. P. prof. dr. Kasznicy prof. Dembiński, charakteryzując Jubilata jako wielkiego uczonego, męża stanu i najgorliwszego syna ojczyzny.

Następnym punktem programu wspaniałej uroczystości był występ p. Włodzimierzy Jarochońskiego. Wykonawczy z niezwykle subtelnym wycuciem odśpiewała pieśni Dvoraka, Smetany i Lutego. Hucznymi oklaskami publiczność zmusiła śpiewaczkę do wykonania jeszcze kilku pieśni ponad program, za które również otrzymała burzę oklasków i kosze kwiatów. Akompanjament wykonała świetnie p. Komorowska.

Z kolei nastąpił odczyt prezesa Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich red. Jarochońskiego. Mówca jakby w kalejdoskopie — przedstawił słuchaczom bieg życia Masaryka od chwili zapisania się do szkoły, aż do dziś.

„Prezydent Republiki Czechosłowacji — tak rozpoczął się odczyt — pochodzi z ubogiej rodziny, zamieszkałej na Morawach. Przeszedł za młodu przez warsztat ślusarski i kowalski, a trawiony gorącą wiedzą, o własnych siłach skończył gimnazjum i uniwersytet. — Rozmiłowany w filozofii i naukach społecznych, nie zamknął się jednak w świecie ksiąg, lecz wiedzę swą i zdolności oddał na usługi społeczeństwa. Brał czynny udział w polityce, interesując się żywo zagadnieniami swego kraju i epoki. Żył zawsze pełnią życia obywatela, uczonego i bojownika. Co Masaryk zdziałał dla wskrzeszenia niepodległości swego kraju, mamy jeszcze świeżo w

pamięci. Był głową i sercem ruchu niepodległościowego, któremu poświęcił całe swe jestestwo. Jeździł do Ameryki, Włoch, Francji, Anglii, Austrii, by organizować rozproszonych rodaków. A gdy wybiła godzina wolności dla jego kraju, otrzymał w dowód uznania za ofiarną pracę godność prezydenta, którą do dziś piastuje. Obejmując przed 10. laty urząd prezydenta republiki po powrocie z Ameryki, stawał do pracy z wielkim doświadczeniem teoretycznym i praktycznym. Powitał go wtedy cały naród z wielką radością jako bojownika niepodległościowego. Masaryk dzięki swej żelaznej woli i niezłamanemu zamiłowaniu do pracy, stał się wzorem bezwzględnej i konsekwentnie idącego do wielkiego celu, wielkich zadań i obowiązków — człowieka nauki, bohatera i bojownika o wolność i niepodległość swej ojczyzny”.

Wspaniały odczyt nagrodzono hucznymi oklaskami. Następnie chór „Hasso” pod kierownictwem prof. Kwaśnika wykonał kilka pięknych pieśni. — Wreszcie zabrał głos konsul czeskosłowacki Matousek, dziękując przedstawicielom władz i tłumnie zebranej publiczności oraz wykonawcom programu. Mówca wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej. Orkiestra odegrała hymn narodowy polski, poczem wśród publiczności wzniesiono okrzyk na cześć prezydenta Masaryka. (tr.)

Warszawa, 7. 3. (PAT.) Staraniem czeskosłowackiej Besedy odbyło się dziś w katedrze uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu 80 rocznicy urodzin prezydenta Masaryka. Mszę św. celebrował proboszcz ks. dr. Karol Niemira. Po nabożeństwie ks. Niemira przemówił od ołtarza, podnosząc zasługi prezydenta Masaryka i stawiając go na pierwszym miejscu w jego narodzie i na jednym z pierwszych wśród wybitnych mężów stanu ostatniej doby. Następnie, zwracając się do posła czeskosłowackiego dr. Girsy, oświadczył, że jest szczęśliwy, że w tej katedrze, w której zanosi się modły o pomyślność narodu polskiego, odprawiono modły za pomyślność narodu czeskiego, którego dzieje spletały się z historią Polski nierozdzielnie węzłami. Na zakończenie odśpiewano na chórze hymn czeskosłowacki. Na nabożeństwie obecni byli: poseł i minister pełnomocny Czechosłowacji dr. Girsza z członkami poselstwa czeskosłowackiego, członkowie Besedy w Warszawie in corpore, oraz kolonja czeskosłowacka, poatem przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i miejskich, J. E. ks. biskup Gall, gen. Skierski i inni. Towarzystwo polsko-czeskosłowackie reprezentował prezes Kiltynowicz i mecenas Adamski.

Przedpołudniem we wszystkich szkołach średnich i zawodowych oraz we wszystkich czeskich szkołach na Wołyniu wygłoszono odczyty o prez. Masaryku.

Praga, 7. 3. (PAT.) Prez. Masaryk otrzymał ze wszystkich okolic republiki z okazji jubileuszu 80-lecia telegramy gratulacyjne, oraz adresy holdownicze. Miasto Praga przybrało z okazji uroczystości odświętne szaty. Z wielu miast, nawet miasteczek nadchodzą wiadomości o zorganizowanych tam uroczystościach na cześć prezydenta. Suma przeznaczona na „Dzień dobroczynności” przekroczyła już 50 milionów koron czeskich.

## Z tajemnic Kol. Kasy Emerytalnej

Trzecia część oskarżenia

Trzecia część oskarżenia zajmuje się mieszkaniem prywatnym Fillingerą i Szymańskiego. Mówi ona o tem, że wymienieni zakupili zbyt wysokie urządzenie mieszkaniowe na rachunek Kasy Emerytalnej. W roku 1924 zakupili nieruchomość przy ul. Topolowej za 145 tys. zł, która przeznaczona była na mleczarnię. Po powzięciu uchwały przebrali dom ten na budynek mieszkalny, powierzając przebudowę bez przetargu, planów i kosztorysów drogą usnego zlecenia. Po ukończeniu przebudowy wydali zlecenie przeprowadzenia zbyt wysokiego urządzenia wewnętrznego mieszkań prywatnych dla swego użytku oraz zakupili różne przedmioty, jak lustra, żyrandole, świeczniki, lampy, samowary, maszyny do kawy, rozpylacze, odkurzacze i t. p. W maju 1925 r. zaś wynajęli to od Kasy Em., zastąpionej przez oskarżonego obecnie Mollera. Szymański zajął całe pierwsze piętro, składające się z 12 ubikacji, zaś Fillinger parter, 15 ubikacji. Wysokość czynszu ustalono na 52,50 zł miesięcznie na przeciąg 10 lat. Fillinger jednak czynszu tego nie płacił dopiero od stycznia 1926 r. Kasa Emerytalna poniosła wskutek tego poważne straty. Mollerowi oskarżenie czyni zarzut, że jako rzekomy przedstawiciel i zastępca Kasy Em., zawarł kontrakt dzierżawy z Fillingerem i Szymańskim. Czynniami temi dopuścili się wymienieni trzej występku z pragrafów 266 k. k., czyli oszustwa i sprzeniewierzenia.

Oskarżony Szymański starał się wykażać swą niewinność, twierdząc, że luksusowego urządzenia mieszkalnego nie posiadał i w niczem nie dopatruje się świadomego działania swego na szkodę Kasy Emerytalnej.

W dalszym ciągu przesłuchiwa-

## Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dzisiaj i jutro nieodwołalnie  
2 ostatnie dni  
wielkiego filmu dźwiękowego  
„Szampańskie życie”

Seanse o godz. 4,30, 6,30 i 8,30  
Pp 9801-10,180

## KINO „METROPOLIS”

Największą rewelacją Poznania  
to dzisiejsza premjera  
monumentalnego filmu hinduskiego  
p. t.

## „Ulubienica Maharadży”

Przepiękne krajobrazy Indji —  
cudowna gra tubyliców hinduskich

Seanse o godz. 5, 7 i 9  
Pp 9807-10,178

świadców, i to: dr. Jana Włodka, który przez 9 miesięcy sprawował urząd przewodniczącego w Kasie Emerytalnej w r. 1926, dalej urzędników katowickiej dyrekcji kolejowej: Kaisera, S. Kalusia i innych na okoliczności dotyczące djeń i remuneracyj. Jednego ze świadków uderzyło to, że zamawiano mundury dla lokajów, którzy występować mieli w czasie pobytu Prezydenta Rzpłtej w Chodzieży w czasie poświęcenia sanatorium. Liberje te jednak wsiąkły gdzieś i do dziś ich niema, zaś polecenie na ich zakup dał przewodniczący K. E. i jego zastępca. Świadek dr. Postawa wyraził wątpliwości, czy prowadzono prawidłowo księgowość, dziś bowiem jeszcze z świstków tylko dowiaduje się, że ten i ów pobrał zaliczki, lecz w księgach tego nie zanotowano. (z)

## Proces o usiłowanie morderstwa

Oskarżonego uwolniono na podstawie ekspertyzy psychiatrycznej

W sądzie okręgowym w Poznaniu rozegrał się w piątek epilog sprawy morderstwa, usiłowanego przez Jakóba Dąbrowskiego z Obornik na osobie Jana Gołaba. Tło sprawy jest następujące: Dąbrowski przybył do Obornik przed trzema laty i za zaoszczędzoną gotówkę kupił dom mieszkalny, który później sprzedał Gołabowi za 19 tys. złotych. Sumę tę Gołab miał zapisać na nabytej nieruchomości. Manipulacje wpisu i odpisu w aktach hipotecznych jednak były tego rodzaju, że Dąbrowski wyszedł, jak Zabłocki na mydło, tracąc swój cały majątek. Za sprawcę swych strat uważał Gołaba i zapalał do niego nienawiść. Z czasem nawet w mózgu jego zrodziła się potworna myśl zabicia Gołaba. — Spelniając zbrodniczy zamiar, zaczął się przed domem, w którym przebywał Gołab i zauważywszy go, strzelił doń dwukrotnie z rewolweru, a następnie jeszcze doskoczył i zadał mu brzytwę ranę. Na krzyk osób tam przebywających, zgromadziło się dużo ludności, która ujęła sprawcę i oddała w ręce policji. Na wczorajszej rozprawie sądowej psychiatra prof. dr. Horoszkiewicz wykażal w swej ekspertyzie, że oskarżony działał w stanie silnego podniecenia, które przybrało nawet cechy patologiczne. Wskutek tego orzecznictwa sąd zgodnie z wnioskami obrony uwolnił oskarżonego od winy i kary. (z.)

## WIADOMOŚCI POTOCZNE KRONIKA MIEJSCOWA

— Odczyt z cyklu o prasie i dziennikarstwie pt. „Prasa w niewoli kapitalistycznej” (część II-ga) wygłosi p. red. Edmund Rakowski dziś o godz. 17 min 5 w



### Ciągnięcie loterji

Warszawa, 7. 3. (PAT). W dzisiejszym losowaniu 5-tej klasy Loterji Państw. większe wygrane padły na numery następujące:  
 25.000 zł na nr. 48.053, 144.699.  
 20.000 zł na nr. 78.420, 193.147, 59.355.  
 15.000 zł na nr. 58.562, 122.796.  
 10.000 zł na nr. 29.844, 72.728, 141.216, 155.428.  
 5.000 zł na nr. 32.624, 57.220, 59.225, 165.521, 166.832, 181.896.

### Oficjalny udział Grecji w M. W. K. T.

Dyrekcja Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu otrzymała w tych dniach doniesienie z miarodajnych źródeł greckich, że rząd grecki zdecydował się definitywnie wziąć udział w tegorocznej wystawie w Poznaniu. Po Francji, Italji, Rumunji, Czechosłowacji, Turcji i Austrii jest to już ósme państwo, biorące oficjalny udział w M. W. K. T. Przedstawicielem wystawy na Saloniki jest p. Allalouf.

Dotychczas zapewniony jest udział w wystawie Aten, Salonik, Krety oraz miasta Volo i jego malowniczych okolic (Meteora, Milies itd.).

Cała prasa grecka entuzjastycznie aprobuje powyższą decyzję rządu, zamieszczając liczne artykuły, pełne uznania dla organizatorów M. W. K. T.

### Z WIELKOPOLSKI

— **Otorowo.** (Podpalenie młyna.) W młynie motorowym w Otorowie, należącym do Marcina Klója, nagle wybuchł ogień. Wieśniacy pożar stłumili. Śledztwo wykazało, że ogień rozpoczął się w kilku miejscach, które były oblane naftą. Klója, jako podejrzanego o podpalenie własnego młyna, aresztowano. (os)

— **Wyrzysk.** (Dzieci wzniciły pożar.) W Kaźmierzowie w powiecie wyrzyskim spaliła się stodoła ze sianem i narzędziami rolniczymi, wartości około 3500 zł. — Ogień spowodowały dzieci, bawiące się zapalnikami w przyległej do stodoły szopie. (k)

— **Obrzycko.** (Z Tow. Młodz. Polskiej.) W ostatnią niedzielę odbyło się w lokalu szkolnym zebranie Stow. Młodzieży Polskiej, które zajął prezes Matz. Uchwalono urządzić w drugie święto Wielkiejnocy przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną. Druh Schwartz Marjan wygłosił wykład p. t.: „Jak powstało miasto w średniowieczu i jego dalszy rozwój”. Zastępcą naczelnika wybrano drh. Schwartz Marjana, z powodu wyjazdu naczelnika Gronka. W niedzielę, dnia 9 bm. odbędzie się wykład z przepowiedziami o Krakowie.

### SPORT

#### Gry sportowe

**Koszykówka.** Ciąg dalszy turnieju A. Z. S. o nagrodę przechodnią firmy „Dom Sportowy” odbędzie się w hali „Osrodka” w niedzielę o godz. 15.

**Hazena.** W niedzielę grają na boisku „Osrodka”: o godz. 9,15 Warta III. — War-

ta IV.; o 14,15: Warta II. — Warta chłopcy II.; o 15,15: Warta I. — Warta chłopcy I-sza.

### Lekka atletyka

Klumberg rozpoczyna pracę na terenie tutejszego okręgu dopiero od dnia 17-go marca rb.

### Pięściarstwo

O mistrz. okręgu. Dalsze walki odbędą się w dniu 12 bm. o godz. 20 w sali K. S. „H. Cegielski”, G. Wilda 180. Ważenie i losowanie zawodników odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 20 również w tej samej sali. Startowac będą liczni zawodnicy klubów miejscowych oraz zamiejscowych klasy C. B. i A. Walki zapowiadają się więc atrakcyjnie.

### Różne

**Zebranie informacyjne delegatów** związków i klubów sportowych, celem omówienia programu uroczystości 10-lecia sportu w Wielkopolsce, połączonych z uczczeniem 30-lecia pracy na niwie sportowej prof. Eugenjusza Piaseckiego, zastępcy b. Centralnej Szkoły Wojskowej Gimnastyki i Sportów w Poznaniu, oraz Studium Wychowania Fizycznego U. P. odbyło się w czwartek wieczorem w ratuszu. Po przedstawieniu przez p. rad. dr. Sokołowskiego w głównych zarysach programu uroczystości przewidzianych na 14 i 15 sierpnia, w dyskusji w której zabierali głos pomiedzy innymi pp. prof. Jurasz, radca dr. Szulz, Rutkowski, Stopa, Jęczkowiak, Przybylski, Karolczak, Czarniecki, uzgodniono, że obecni na zebraniu wystąpią z konkretnymi wnioskami. Ścisły komitet tej uroczystości tworzą pp. prof. dr. Piasecki, prof. dr. Jurasz, wizytator Sikorski i radca dr. Sokołowski.

### Tennis

**Turniej tenisowy o mistrzostwo m. Poznania.** Sekcja tenisowa „AZS-u” organizuje w dniach 14, 15 i 16 marca br. na krytym kortcie ogólny turniej tenisowy w grze pojedynczej panów o mistrzostwo miasta Poznania. Jest to pierwszy tego rodzaju turniej w Polsce, który się odbędzie na krytym kortcie w jednej z hal wystawowych P. W. K. Zapewniony jest udział wszystkich wybitniejszych graczy poznańskich z pp. Warmińskim i Tłoczyńskim na czele, którzy już pilnie trenują oraz części lepszych graczy z całej Polski.

### Wioślarstwo

Tow. Wiośl. „Polonia” zawiadamia czynnych członków o treningach w nowo wybudowanym basenie na przystani, które odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 21,30.

### Z TEATRÓW

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Hrabina Marica”. W niedzielę, 9 bm. o godz. 15 po cenach znizowanych „Halka” z pp. Marynowicz, Majem, Drabikiem, Zatheyem; kapelmistrz dyr. Wojciechowski; wieczorem „Krysia Leśniczanka”. W poniedziałek, 10 bm. wspaniale wystawiony „Pan Twardowski”. We wtorek, 11 bm. „Krysia Leśniczanka”. W srode, 12 bm. premjera operetki Lehara „Frasquita” z pp. Fontanówna, Grabowską, Bratkiewiczem, Raczkowskim i Sendeckim, kapelmistrz p. Latoszewski, reżyser p. Sendecki, tańce z pp. Grabowską i Jedyńską na czele.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś komedia W. Szekspira „Kupiec wenecki” w koncertowym wykonaniu całego zespołu z pp. Biesiadecką i Chmielewskim na czele. Jutro popołudniu po cenach znizowanych po raz ostatni malownicza bajka dla dzieci Walewskiego „Kopciuszek”. Wieczorowe przedstawienie wypełni ostatnia nowość W. Jewreinowa „Teatr wieczystej wojny”. Artyści przystąpili pod wodzą p. Młodziejewskiej do prób z komedji Scribe'a „Walka kobiet”, która odegrana będzie na 30-letni jubileusz utalentowanego artysty naszego teatru p. Zygmunta Noskowskiego.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz 44 sensoryjna sztuka amerykańska pt. „Rywale”, ciesząca się niesłabnącym powodzeniem. W niedzielę popol. o godz. 3,30 „Dzieci szczęścia”, doskonała bajka, ciesząca się ogromnym powodzeniem u naszych milusińskich. Piękne tańce karzełków, kwiatków i zbójników wzbudzają zachwyt u naszych najmłodszych widzów W niedzielę wieczorem świetna farsa pt. „Dobrze skrojony frak”, wywołująca swym ciętym dowcipem salwy śmiechu.

W pełni prób najświetniejsza sztuka, przebój wszystkich scerf świata pt. „Artyści”, która będzie bezsprzecznie największą sensacją bieżącego sezonu teatralnego w Poznaniu. Teatr Nowy nie szczędzi pracy i kosztów, aby świetnej tej sztuce nadać wspaniałą oprawę dekoracyjną i reżyserski postawić ją na najwyższym poziomie artystycznym.

### Notowania dewiz z dnia 7 marca 1930

Obsługa radiotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewizy	Stopy dyskont.	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Łondynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8	—	100 zł	—	57.62	46.875	43.36	11.25	—	—	58.05	79.82
Poznań	8	—	100 zł	—	—	46.85	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5 1/2	173.52	100 Gd. gld.	—	—	81.34	—	—	—	—	—	—
Berlin	5 1/2	212.34	100 R. M.	—	122.627	—	20.37	23.85	609.75	—	123.39	169.13
Belgia	3 1/2	123.94	100 belg.	—	—	53.315	13.93	356.—	—	—	72.05	98.75
Bukareszt	9	172.—	100 l.	—	—	2.478	81.—	0.60	—	—	3.07	4.20
Budapeszt	6 1/2	155.90	100 pengo	—	—	73.16	27.82	17.48	—	—	90.42	123.90
Holandja	4	358.31	100 gld. hol.	—	—	167.82	12.12	40.09	1025.—	—	207.40	284.15
Kopenhaga	5	238.88	100 k. d.	—	—	112.02	18.16	26.76	—	—	138.48	189.55
Łondyn	4	43.38	1 funt szterl.	43.35	25.00	20.35	—	4.86	124.22	—	25.15	34.45
Nowy Jork	4	891.41	1 dolar	8.90	—	418.70	486.09	—	25.55	—	517.12	708.65
Paryż	3	172.—	100 fr. franc.	34.90	—	16.375	124.22	3.91	—	—	20.23	27.74
Praga	5	180.62	100 k. cz.	—	—	12.455	164.06	2.96	—	—	15.2	21.—
Rzym	7	172.—	100 l.	46.72	—	31.92	92.81	5.23	133.90	—	27.08	37.10
Szwajcaria	3 1/2	172.—	100 fr. szwajc.	172.55	—	80.93	25.15	19.34	494.25	—	—	136.94
Sztokholm	4	238.88	100 k. szw.	—	—	112.32	18.11	26.83	—	—	138.85	190.10
Wiedeń	7	125.43	100 szyling	125.60	—	58.94	34.51	14.08	360.—	—	72.81	—



## OBUWIE

najlepsze kupuje się w firmie

### J. Pańczak — Poznań

św. Marcin 64 Górna Wilda 59

Sprzedaz za gotówkę — Ceny najniższe — Gwanancja za każdą parę

Pr. 9.2-0

## Lokal fabryczny

o powierzchni 200—300 m<sup>2</sup>, z przyległymi ubikacjami gospodarczymi, **potrzebny.** Warunki: kanalizacja, elektryczność i dobry dojazd. Niewykluczone kupno. Zgłoszenia do eksped. Kurjera Pozn. pod zw 22 156

### Przedpłata

na marzec 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i Nowiny Sportowe w Poznaniu — eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przesyłek w zakładzie, strajków i t. p., wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w

### Nagłe ogłoszenia

## wieczorem po zamknięciu ekspedycji

(godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjerna. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25

**Portjerna nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.**

### CEBULĘ JADALNĄ

w partjach większych i mniejszych w cenie zł 12 za worek 50 kg wysyła za zaliczeniem. Maj. Separowo p. Granowo, telefon 4. Zp 22 171

### 1 SPRZEDAŻE

**Tania**  
sprzedaz posezonowa. Jankowska. Podgórna 10. Pw 9 133-8 100

### 5 KUPNA

**Majątek.**  
500—600 mórg ziemi penszno-buraczanej, dogodna komunikacja, przy wysokiej zaliczce, kupie. Zgłoszenia właścicieli przyjmuje Kurjer Zdp 32 111

### 27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej cenie drobnych

### 21 ZGUBY

**Papiery**  
wojskowe na nazwisko Maksymilian Kurczewski, Przybroda, rw 8997 unieważniam.

### Masażystka

młodsza siła poleca się w dom. Oferty do Kurjera Zdp 32 178

### Szofer

pewny kierowca z dłuższą praktyką i dobrymi poleceniami poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia W. Mendyk. Sarbia. pow. Czarnków. dw 4 433

### Dziewczyna

starsza, wiejska, umiejąca dobrze gotować, z dobrymi świadectwami, do wszystkich prac domowych, poszukuje posady do 2 lub 4 osób od 15. 3. Zgłoszenia Kurjer rw 8992

### Technik - budowniczy

biegły w organizacji budowl., projektowaniu, rozliczaniu z obszerną praktyką kierowania większymi obiektami, poszukuje posady Zgłoszenia kierować do Kurjera Poznańskiego Zdp 31 785

### Niania

młoda, kochająca dzieci poszukuje miejsca 1—2 dzieci, skromna, uczciwa, porządna Gundermana-wa, Dąbrowskiego 3. Zdw 31 983

### Elew aptekarski

z 1 1/2 roczną praktyką szuka posady w aptece władza także językiem niemieckim. Łaskawe spieszne zgłoszenia skierować proszę do Kurjera Poznańskiego Zdw 31 200

### Gwarancje

dam za posade kasjera, inkasenta. Zgłoszenia Kurjer Zdw 31 495

### Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczными 240 gr. od 1-lamowej milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10 w dni przedświąt do godz. 9 przed połudn. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada

w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524 — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.